

Jan Kaiser
Zakład Psychofizjologii
Uniwersytet Jagielloński

STANY SUBIEKTYWNE A JĘZYK

Doznania oraz odczucia o charakterze afektywnym są prywatnie traktowane jako coś oczywistego i co jest wyrażalne w formie werbalnej. W rezultacie w powszechnym przekonaniu uważa się, że możliwa jest rozmowa o rzeczywistych stanach wewnętrznych interlokutorów. Jednocześnie wiadomo, że można intencjonalnie fałszować opisy własnych stanów wewnętrznych, mieć trudności z wyśłowieniem doznań i odczuć lub niewłaściwie zrozumieć czyjeś szczere ich opisy. Takie zdroworozsądkowe podejście do zjawisk subiektywnych podziela znaczny odsetek psychologów, głównie praktyków.

W praktyce klinicznej opis własnego stanu afektywnego pacjenta traktuje się jako jeden z istotnych elementów diagnozy i kontroli rezultatów terapii. Zakłada się bowiem, że doznania i odczucia odzwierciedlają swoistą aktywność systemu nerwowego przy jednoczesnym zastrzeżeniu, że ich opisy mogą być nieadekwatne do rzeczywistości. W celu uwiarygodnienia i normalizacji danych subiektywnych konstruuje się narzędzia psychometryczne, które, w założeniu, pozwalają określić stopień nasilenia obecnie odczuwanego pobudzenia afektywnego. Są to przede wszystkim listy przymiotników odnoszące się do możliwych odczuć lub doznań wewnętrznych. Osoba badana określa na kilkustopniowej skali stopień identyfikacji własnego stanu subiektywnego ze znaczeniem danego przymiotnika. W ten sposób, narzucając osobie badanej wyselekcjonowane jednostki semantyczne, unika się dowolności w używaniu języka do opisu stanu subiektywnego.

Przykładem narzędzia do badania aktualnego stanu subiektywnego (nastroju) jest lista przymiotników Thayera (AD-ACL). Autor określa swoje narzędzie jako „kontrolowaną metodę samo-opisu w zakresie stanu aktywacji” (Thayer, 1970). Aktywacja w ujęciu Thayera ma dwa wymiary. Pierwszy wymiar obejmuje subiektywne odczucie energii i wigoru z jednej strony oraz zmęczenie i senność z drugiej. Wymiar drugi zawiera się między subiektywnym odczuwaniem napięcia a doznaniem spokoju i wyciszenia. Wyróżnionym wymiarom aktywacji przypisywana jest odmienna charakterystyka emocjonalna. Poczucie wigoru i energii posiada pozytywną tonację afektywną, podczas gdy komponent emocjonalny odczuwania napięcia jest negatywny. Zróżnicowanie afektywne wyróżnionych wymiarów aktywacji zostało oparte na dodatnich korelacjach pomiędzy przymiotnikami z listy Thayera opisującymi górny poziom wymiaru pierwszego (wigor) z innymi przymiotnikami opisującymi pozytywny nastrój. Przymiotniki te z kolei korelowały ujemnie z przymiotnikami z listy Thayera opisującymi górny poziom wymiaru drugiego (napięcie).

Problem trafności teoretycznej tego rodzaju narzędzi, czyli w jakim stopniu uzyskiwane dane odnoszą się do zakładanego stanu wewnętrznego, próbuje się rozwiązać dzięki użyciu kryteriów zewnętrznych (obiektywnych). W omawianym przypadku były to dane pomiarowe pobudzenia wegetatywnego korelowane z wynikami psychometrycznymi. Thayer zaproponował własną (w istocie tradycyjnie zdroworozsądkową) fizjologiczno-werbalną wersję pojęcia „aktywacja”. Zakładał, że intensywność i jakość procesów fizjologicznych są opisywane słowami, które oznaczają rzeczywiste doznania i odczucia. Wyniki eksperymentalne potwierdziły częściowo przyjęte założenie. Okazało się, że deklarowana intensywność odczuć i doznań wewnętrznych (wskazania na skali) koreluje dodatnio z poziomem pobudzenia fizjologicznego. Korelacja ta miała jednak charakter niespecyficzny, tj. odnosiła się do obu wymiarów thayerowskiej aktywacji w równym stopniu. Nie udało się też wykazać zróżnicowania formy pobudzenia fizjologicznego ze względu na jakościowy (afektywny) aspekt doznań i odczuć wewnętrznych.

Stosowanie kryterium językowego różnicowania jakości stanów afektywnych wywołuje u wielu autorów zasadnicze wątpliwości. Przytoczone powyżej związki korelacyjne między przymiotnikami opisującymi stany emocjonalne mogą świadczyć przede wszystkim o różnym stopniu bliskości semantycznej dodatnio i ujemnie skorelowanych przymiotników. Nie ma natomiast podstaw do wnioskowania o ich związku semantycznym ze specyficznymi stanami wewnętrznymi w aspekcie jakościowym (afektywnym). Świadczy o tym brak zróżnicowania deklarowanych stanów pozytywnych i negatywnych w świetle kryterium zewnętrznego.

Rozważając problem związku słów ze stanami afektywnymi, uwzględniłem zasadnicze argumenty podważające zasadność przekonania, iż taki bezpośredni związek realnie istnieje.

Człowiek może mówić o sobie wprost tylko jako o społecznie określonym podmiocie komunikacji i o swoich stosunkach ze światem zewnętrznym. Przystępując do opisu własnych doznań subiektywnych, może on używać jedynie takich właśnie kompetencji językowych. Są one, w istocie rzeczy, nieadekwatne do przedmiotu wypowiedzi. Ludzie mogą mówić o swoich odczuciach subiektywnych jedynie nie wprost, stosując na przykład formę skryptów. Tego rodzaju opis, na przykład bólu, nie odnosi się do jakości doznań afektywno-sensorycznych podmiotu, ale do prototypowych okoliczności ich pojawiania się (ból kłujący, ból piekący etc.)

Istota problemu opisu doznań subiektywnych tkwi w jego przedmiocie (w tym co ma być nazwane). Ten problem nie występuje w przypadku opisu zdarzeń i obiektów zewnętrznych, będących przedmiotami interpersonalnego postrzegania. Również opisy różnorodnych stosunków pomiędzy przedmiotami i zdarzeniami odnoszą się do realnej rzeczywistości (pomijam tu odrębny problem pojęć teoretycznych). Inaczej rzecz ujmując, słowa odnoszą się do dostępnych poznawczo, ale istniejących niezależnie, desygnatów. Stany i doznania subiektywne są, z natury rzeczy, zjawiskami zależnymi od podmiotu. Z tego wynika, że nie ma warunków do powstania społecznego konsensusu językowego co do jakości doświadczeń subiektywnych.

W związku z powyższym pojawia się podstawowe pytanie: o czym mówimy, kiedy porozumiewamy się w kwestii doznań subiektywnych? (Kaiser, 2007).

Biorąc pod uwagę, wspomnianą powyżej, dodatnią korelację pomiędzy deklarowaną intensywnością odczuć i doznań wewnętrznych a poziomem pobudzenia fizjologicznego, wydaje się, iż mamy podstawę twierdzić, że ludzie trafnie opisują swój stan

wewnętrzny. Należy jednak wziąć pod uwagę, że opis ten dotyczy wyłącznie aspektu pobudzeniowego. Aktywność organizmu jest doświadczana zmysłowo (*proprio* i *wisceroceptywnie*). Objawy pobudzenia wegetatywnego i napięcie mięśniowe mają w znacznym stopniu charakter zewnętrzny, więc mogą być przedmiotem konsensusu językowego w zakresie ich opisu. Doznania *proprio* i *wisceroceptywne* towarzyszące tym objawom mogą być objęte wspólnymi nazwami, które są trafnie stosowane również w wypadku ich umiarkowanej intensywności.

W przypadku jakościowego (afektywnego) aspektu stanu wewnętrznego językowy konsensus jest wątpliwy. Ewentualne warunki identyfikacji jednostki semantycznej z jakościowym (afektywnym) odczuciem mogą mieć tylko charakter pośredni. Na przykład niewerbalna, mimiczna ekspresja emocji jest w danym języku odpowiednio nazwana. Podmiot w stanie afektywnym, doświadczając *proprioceptywnie* specyficznego napięcia mięśni twarzy powinien móc go kojarzyć z określonym, gatunkowo charakterystycznym wzorcem mimicznym i jego nazwą. Należałoby oczekiwać, iż w każdym języku istnieją proste jednostki semantyczne oznaczające podstawowe jakości emocjonalne identyfikowane na podstawie gatunkowo specyficznych form ekspresji niewerbalnej. Byłyby to jednostki semantyczne umożliwiające identyfikację doznań afektywnych bez odwoływania się do przyczyny i skutków ich wystąpienia, czyli tzw. skryptów. Badania nad semantyką jakości emocjonalnych nie potwierdzają jednak tych oczekiwań.

Wierzbicka (1999) z naciskiem podkreśla, że elementarne jednostki semantyczne, odnoszące się do uczuć, odczuć i doznań powinny spełniać surowe kryterium. Muszą być uniwersalne, czyli mieć swoje wykładniki leksykalne we wszystkich językach naturalnych. Spełnienie tego postulatu oznaczałoby wyodrębnienie metajęzyka przydatnego do nazywania doświadczeń subiektywnych, wspólnych wszystkim ludziom. Opis ten byłby niezależny od wpływu kultury. Jednak propozycje dotyczące elementarnych jednostek semantycznych odnoszących się do jakości emocjonalnych nie spełniają kryteriów uniwersalności i prostoty.

Słowa odnoszące się do stanów subiektywnych często nie mają dokładnych odpowiedników w innych językach. Może to znaczyć, że stany subiektywne wyróżniane w jednym języku nie zawsze mają oddzielne nazwy lub w ogóle nie są nazywane przez ludzi mówiących innym językiem. Byłby to przejaw odmiennej kategoryzacji stanów subiektywnych w różnych językach pod wpływem specyficznej tradycji kulturowej. Z powyższego wynika, że z jednej strony na gruncie psycholingwistyki nie da się wykazać uniwersalnego zróżnicowania zjawisk subiektywnych jako odrębnej kategorii doświadczenia. Z drugiej strony bogactwo języków naturalnych w wyrażaniu treści odnoszących się do sfery doznań subiektywnych jest czynnikiem dominującym świadomości ludzi. W konsekwencji treści te zajmują bardzo znaczące miejsce w ich wypowiedziach.

Lingwistyczna analiza ukazała ważną rolę utrwalonej językowo tradycji kulturowej w pojmowaniu zjawisk subiektywnych i zachwiała tradycyjnym, zdroworozsądkowym aksjomatem o bezpośredniej identyfikacji semantycznej stanów afektywnych. Problem ten jest wielkim wyzwaniem teoretycznym i badawczym dla psychologii.

Odnosząc się, na podstawie dotychczasowych rozważań, do pytania o rzeczywisty przedmiot rozmów o stanach subiektywnych, należałoby uwzględnić dwa wątki. Po pierwsze, rozmowy te dotyczą atrybucyjnie pojmowanej idei stanów afektywnych, a nie zjawisk subiektywnych jako takich. Po drugie, przedmiotem tych rozmów są

poznawcze interpretacje dostępnych percepcyjnie reakcji fizjologicznych i behawioralnych oraz czynników sytuacyjnych, które mniej lub bardziej regularnie towarzyszą tym reakcjom. Wszystko to jest, co prawda, ujmowane w semantycznych kategoriach emocji, same odczucia i doznania wydają się jednak językowo nieuchwytnie.

Łatwo zauważyć, iż na takich przesłankach opierają się poznawcze teorie emocji, według których aspekt afektywny stanu wewnętrznego jest wtórną interpretacją poznawczą aktualnego stanu pobudzenia organizmu (Lazarus, 1984; Schachter, Singer, 1962). Jak wiadomo, teorie te opierają się na wynikach badawczych. W opozycji do teorii poznawczych pozostają „naturalistyczne” koncepcje emocji, które zakładają pierwotność stanów afektywnych. Stany te mają formę specyficznych procesów w wyróżnionych strukturach mózgowych (Izard, 1977; Zajonc, 1984). Dane eksperymentalne w całej rozciągłości potwierdzają słuszność tego założenia.

Należy zauważyć, iż te dwie koncepcje emocji, chociaż zasadniczo różne, nie wykluczają się całkowicie. Obie opierają się na solidnych danych eksperymentalnych, więc spór nie dotyczy faktów, tylko ich interpretacji w kategoriach pojęcia „emocja”. W swojej istocie „emocja” jest kategorią subiektywną i w tym sensie jest używana zarówno w języku potocznym, jak i w psychologii. Każda z omawianych koncepcji inaczej wyjaśnia podłoże emocjonalnej samoświadomości.

W pewnych okolicznościach poznawcza interpretacja własnej, aktualnej sytuacji (reagowania na warunki zewnętrzne) jest czynnikiem decydującym o rodzaju deklarowanej emocji. Jest to interpretacja werbalna, co zadowalająco wyjaśnia możliwość samo-opisu w aspekcie jakości afektywnej. Jednakże zróżnicowanie procesów mózgowych ze względu na zachowania awersyjne i apetytywne oraz wpływ substancji psychotropowych na samopoczucie pacjentów wskazują na fizjologiczne podłoże jakości doznań emocjonalnych. Pozostaje otwartym pytanie: jak dochodzi do werbalizacji owych specyficznych procesów mózgowych?

Kontynuując rozważania w paradygmacie poznawczym, można dodatkowo przyjąć, iż specyficzne procesy mózgowe są czynnikiem pierwotnym emocji, wywołującym odpowiednie formy zachowania, i odwołać się do postulatu ich wtórnej poznawczej interpretacji w semantycznych kategoriach emocji. W ten sposób można wyjaśnić przypadki werbalizacji procesów emocjonalnych, które charakteryzuje znaczna intensywność i jawność behawioru emocjonalnego przy jednoczesnej koncentracji uwagi na własnym zachowaniu. Należy zauważyć, iż w takim ujęciu, poprzestającym na dostępnych percepcyjnie zdarzeniach behawioralnych, zostaje ominięty kłopotliwy teoretycznie i badawczo problem doznań afektywnych (zjawisk subiektywnych).

W ten sposób nie można jednak zadowalająco uzasadnić związku deklarowanych jakości afektywnych z realnymi stanami wewnętrznymi o słabej i umiarkowanej intensywności, czyli nastroju. W takim wypadku brak specyficznych komponentów behawioralnych i wyrazistych reakcji wegetatywnych, a aktualne czynniki zewnętrzne nie muszą mieć związku sprawczego z nastrojem. Mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której podmiot nie doświadcza sensorycznie zmian w aktywności cielesnej dających się przez niego nazwać. Jak zatem dochodzi do uświadomienia werbalnego jakości afektywnej stanu subiektywnego? Odpowiedź na to pytanie, wynikająca z założeń teoretycznych poznawczych koncepcji emocji, jest mniej lub bardziej jednoznaczna: nastrój jako swoista kategoria doznań afektywnych to iluzja.

W koncepcji alternatywnej doznania subiektywne są traktowane jako szczególna, emergentna właściwość specyficznych procesów mózgowych (Sperry, 1969). Takie za-

łożenie jest nader przydatne w pozytywnym, czyli realnym traktowaniu kwestii endogennych, beztreściowych, wolnozmiennych stanów afektywnych, czyli nastroju. Musi być jednak spełniony podstawowy warunek: deklarowane stany afektywne muszą wykazać właściwości sprawcze, aby można było odrzucić sugestię o ich iluzoryczności.

W świetle uzyskanych wyników eksperymentalnych można przyjąć, iż warunek ten jest spełniony. Negatywny stan afektywny (napięcie), deklarowany za pomocą listy przymiotników Thayera, okazał się czynnikiem znacząco wpływającym na zmiany reakcji psychofizjologicznych, czyli reakcji fizjologicznych wywoływanych znaczeniem bodźców i kontekstem (Binder, Barry, Kaiser, 2005). Należy zaznaczyć, że były to reakcje wegetatywne, na których przebieg podmiot nie miał intencjonalnego wpływu. Wynik ten uwiarygodnia hipotezę o realnym występowaniu stanów subiektywnych jako odrębnej kategorii zjawisk, mających właściwości sprawcze. Innymi słowy, nastrój to nie tylko zbiorowa intuicja opisywana w sposób charakterystyczny dla danej tradycji kulturowej. Również inne wyniki badawcze wskazują, że domniemany status wirtualny nastroju trzeba zastąpić (lub uzupełnić) twierdzeniem, że może on mieć również status realnego procesu mózgowego o emergentnych właściwościach świadomościowych. Okazało się, że tak rozumiany stan afektywny może być przez podmiot deklarowany za pośrednictwem listy przymiotników.

Podjęliśmy próbę wykrycia związku przymiotnikowego opisu stanu subiektywnego w aspekcie afektywnym ze specyficzną aktywnością kory mózgowej. Okazało się, że występuje współzmiennność poziomu identyfikacji z przymiotnikami opisującymi subiektywne stany afektywne (pozytywny wigor i negatywne napięcie) oraz wskaźników tzw. gęstości mocy niektórych częstotliwości EEG. Zachodzi istotna korelacja wzrostu gęstości mocy fal beta i gamma w okolicy przedczołowej z deklarowanym wzrostem wigoru. Wzrost oceny napięcia wiąże się ze spadkiem mocy fal theta w płatach czołowych, a także obustronnie w płatach skroniowych (Kaiser, Wyczesany, 2006; Wyczesany, Kaiser, Barry, 2008). Najnowsze wyniki ukazują efekt lateralizacyjny, tj. korelację wzrostu lewopółkulowej dominacji fal beta ze wzrostem deklarowanego nastroju pozytywnego. W innych badaniach również stwierdzono istotne związki pomiędzy afektywnym aspektem nastroju a specyficzną aktywnością kory mózgowej (Papousek, Schulter, 2002).

Uzyskane wyniki potwierdzają możliwość istnienia wspólnego czynnika, który determinuje współzmiennność danych werbalnych i elektrofizjologicznych. Czynnikiem tym byłby nastrój, czyli specyficzna aktywność mózgowego systemu emocyjnego, której niezbywalnym komponentem są odczucia afektywne i doznania pobudzeniowe. Ten kompleksowy czynnik z jednej strony kształtuje specyficzny wzorzec pobudzenia kory mózgowej, a z drugiej strony wpływa na przymiotnikowe deklaracje.

Pozostaje ciągle do rozstrzygnięcia kwestia, jak dochodzi do korelacji przymiotnikowego opisu nastroju ze specyficznymi wzorcami aktywności kory mózgowej. Innymi słowy, jak jest możliwa identyfikacja werbalna specyficznego stanu aktywności mózgu bez pośrednictwa poznawczo dostępnych reakcji obwodowych (behawioralnych)?

Główną rolę w wyjaśnieniu powyższej kwestii ma znaczenie słów stosowanych do opisu stanów subiektywnych. Kategoria pojęciowa „znaczenie” jest używana w dwójakim sensie: jako suma cech desygnatów odnoszących się do danego słowa oraz jako wartość (waga, ważność) informacji zawartej w słowie. Znaczenie, w sensie wartości informacyjnej słowa, jest określone między innymi przez równoważnik fizjologiczny i emocjonalny. Znaczenie (ważność, wartość) informacji koresponduje z intensywnością

fizjologicznych reakcji emocjonalnych. Dzieje się tak na przykład w poligraficznym „wykrywaniu kłamstwa”. Kiedy słowo odnosi się do inkryminowanej sprawy (ma szczególną wagę informacyjną), osoba badana reaguje wzrostem pobudzenia wegetatywnego.

Znaczenie „znaczenia” zawiera dwa aspekty: denotacyjny, który odnosi się do dobrze zdefiniowanych desygnatów, oraz konotacyjny, odnoszący się do dodatkowych asocjacji poznawczo-emocjonalnych związanych z danym słowem. W emocjonalnym aspekcie konotacyjnego znaczenia słowa są zakodowane wartościujące cechy nadane desygnatom.

Sporządzanie list przymiotników używanych do badania aktualnych stanów afektywnych opiera się w dużej mierze na ich powszechnie rozumianym przenośnym znaczeniu (napięty, ściśnięty, rozluźniony etc.). Jest wysoce prawdopodobne, że emocjonalne konotacje przymiotników również odgrywają znaczącą rolę w ich doborze do charakterystyki własnego nastroju. Przymiotniki o wyrazistej konotacji emocjonalnej dla podmiotu wywołują u niego reakcje mózgowego systemu emocjonalnego. Należy zauważyć, iż takie przymiotniki nie tyle opisują stan afektywny, ile raczej są czynnikiem wzbudzającym reakcje afektywne.

Powyższą hipotezę wspierają wyniki badań nad subiektywną oceną doznań bólowych za pomocą listy przymiotników. Okazało się, że u pacjentów cierpiących na chroniczny ból okolicy krzyżowej przymiotniki odnoszące się znaczeniowo do bólu powodowały znacząco większe efekty fizjologiczne. Przymiotniki, którym pacjenci nadawali większe znaczenie (więcej punktów na skali), wywoływały specyficzne zmiany w korowych potencjałach wywołanych. Komponenty tych potencjałów o relatywnie krótkim czasie utajenia (100–200 ms) charakteryzowały się istotnie wyższą amplitudą. Efektu tego nie zaobserwowano w grupie kontrolnej (Flor, Konst, Birbaumer, 1997). Należy podkreślić, iż werbalna charakterystyka bólu była funkcjonalnie związana z realnymi zdarzeniami fizjologicznymi, nad którymi podmiot nie ma kontroli. Czas utajenia zmian w przebiegu potencjałów korowych wywołanych „bólowymi” przymiotnikami wskazuje, że efekt ten następował jeszcze przed uświadomieniem znaczenia przymiotnika. Świadoma identyfikacja znaczenia bodźca następuje mniej więcej po 300 ms. Świadczy to tym, że charakterystyka przymiotnikowa bólu nie (tylko) odnosi się do konwencjonalnej autocharakterystyki, ale (także) do odrębnego, endogenego stanu (procesu), który musi mieć aspekt energetyczny.

Racjonalne wyjaśnienie związku jednostek semantycznych ze specyficznymi reakcjami kory mózgowej nie tylko w stosunku do bólu, ale także do innego rodzaju odczuć i doznań wymaga wskazania właściwego dla tego efektu procesu mózgowego. Takim procesem wydaje się modulacja reakcji na bodźce zewnętrzne przez wewnętrzne czynniki emocjonalne. Efekty modulacyjne uzyskano w licznych badaniach eksperymentalnych, między innymi Kaiser (1979); Grillon, Baas (2003). Ich istota polega na tym, że kontrolowany eksperymentalnie stan emocjonalny wpływa na przebieg reakcji wywoływanych bodźcami, przy czym kierunek tych zmian zależy od zgodności jakości stanu emocjonalnego i emocjonalnej charakterystyki bodźca. Negatywny stan emocjonalny wzmacnia reakcje na bodźce awersyjne, a osłabia reakcje na bodźce apetytywne. Pozytywny stan emocjonalny powoduje odwrotny skutek.

Związek korelacyjny określonych przymiotników ze specyficzną aktywnością kory mózgowej można interpretować w kategoriach efektu modulacyjnego. Subiektywny stan afektywny, który jest funkcją specyficznej aktywności mózgowego systemu emocjonalnego, modulująco wzmacnia reakcję na przymiotniki o konotacji afektywnej zgodnej z tym stanem.

Reakcja mózgowa na bodźce zewnętrzne, w tym na słowa, jest interpretowana w kategoriach wskaźników uwagi. Zatem słowa (przymiotniki), które wywołują efekt wzmocnionej reakcji, wydają się angażować większe zasoby uwagi.

Podsumowując, aktualny stan aktywności systemu emocyjnego moduluje reakcję wywołaną konotacją afektywną przymiotnika. Zbieżność czasowa i zgodność walencyjna pierwotnego stanu z reakcją na przymiotnik powoduje zwiększenie intensywności tej reakcji. Motywacyjna funkcja systemu emocyjnego odnosi się w tym wypadku do mechanizmu uwagi, który niejako promuje takie słowo, wprowadzając je na uprzywilejowaną pozycję w świadomości deklaratywnej (pamięci roboczej). Takie różnicowanie przymiotników może mieć formę hierarchii preferencyjnej, której przejawem będzie wysoka lokata danego przymiotnika na 4-stopniowej skali identyfikacji własnym nastrojem. W ten sposób nastąpiłaby translacja specyficznej aktywności, zachodzącej w systemie emocyjnym, na przymiotniki, które należą do kategorii semantycznej „zjawiska subiektywne”.

Odpowiadając na pytanie: czy sprawozdania o doznaniach afektywnych zawierają coś więcej niż tylko utrwalone w języku obiegowe sądy o zjawiskach subiektywnych, przypisywanych sobie w danym momencie? – stwierdzam, że istnieją przesłanki empiryczne przemawiające za taką możliwością. Opis przymiotnikowy własnego stanu subiektywnego opiera się na realnych reakcjach systemu emocyjnego, co nie wyklucza, że w pewnych okolicznościach (nietrafnie dobrane przymiotniki, intencjonalna autokreacja) opis ten może mieć raczej charakter poznawczo-interpretacyjny. Wtedy jednak korelacja przymiotnikowego opisu jakości walencyjnej nastroju ze specyficznymi wzorcami aktywności mózgu nie występuje. W konsekwencji taki opis nie dotyczy realnego stanu wewnętrznego podmiotu.

Tekst ten jest streszczeniem oraz częściowym powtórzeniem wybranych aspektów zagadnienia świadomości stanów wewnętrznych, omówionego w książce *Obecność mózgu w świadomości – Empiryczny status zjawisk subiektywnych w świetle psychofizjologii* wydanej w 2007 roku mojego autorstwa.

LITERATURA

- Binder M., Barry R.J., Kaiser J. (2005), Sensitivity of primary phasic heart deceleration to stimulus repetition and habituation procedure: influence of a subjective measure of activation/arousal on evoked cardiac response. *International Journal of Psychophysiology*, 55.
- Flor H., Knost B., Birbaumer N. (1997), Processing of pain-and body-related verbal material in chronic pain patients: central and peripheral correlates. *Pain*, 73.
- Grillon C., Baas J. (2003), A review of the modulation of the startle reflex by affective states and its application in psychiatry. *Clinical Neurophysiology*, 114.
- Kaiser J. (1979), The effect of driver factor reevaluation due to intracranial stimulation upon the course of a avoidance conditioning Polish. *Psychological Bulletin*, 10.

- Kaiser J. (2007), *Obecność mózgu w świadomości. Empiryczny status zjawisk subiektywnych w świetle psychofizjologii*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Kaiser J., Wyczesany M. (2006), Nastrój jako zjawisko realne: związek przymiotnikowego opisu stanu subiektywnego ze specyficzną aktywnością kory mózgowej. *Kolokwia Psychologiczne*, 14.
- Lazarus R.S. (1984), On the primacy of cognition. *American Psychologist*, 39.
- Papousek I., Schuster G., (2002), Covariations of EEG asymmetries and emotional states indicate that activity at frontopolar locations is particularly affected by state factors. *Psychophysiology*, 39.
- Schachter S., Singer J. (1962), Cognitive, social and physiological determinants of emotional state. *Psychological Review*, 69.
- Thayer R.E. (1970), Activation states as assessed by verbal report and four psychophysiological variables. *Psychophysiology*, 7 (1).
- Wierzbicka A. (1999), *Język – umysł – kultura*. Warszawa: PWN.
- Wyczesany M., Kaiser J., Coenen A.M.L. (2008), Subjective mood estimation with spectral power EEG characteristics. *Acta Neurobiologiae Experimentalis*, 68.

ABSTRACT

Subjective states and language

According to common sense an affective feeling or mood can be adequately described with words. Scientifically, there are serious doubts concerning this claim. There are no semantic categories for qualitative aspects of affective experience. The words, in terms of strict semantic meaning, refer to such external (behavioral, physical) designates as: active, placid, tense, energetic, still, etc.

Words are used according to lingual habits, cultural tradition or individual lingual inventiveness to describe different affects of feelings; they function as metaphors or allusions (indirect reference to the object of consideration).

The question is: what kind of language properties make it possible to verbally describe true affective states? Words, besides fundamental (denotative) meanings, have additional connotative meanings, which express e.g. abstract qualities or common properties of designates and affective values associated with them. The adjectives which are used to describe feelings or qualitative aspects of inner experience have affective connotations as well. The affective connotation of an adjective is a factor which automatically evokes an emotional response in the subject. Viewed from such a perspective, the adjective is not so much the name of an emotion but rather a factor which evokes the said emotion according to its affective connotation.

Particular mood valence is associated with the related affective connotation of particular words. As a result, selected words advance in hierarchy and gain privileged position within the working memory. Consequently, the subject displays a tendency to describe their mood with words.